REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-63; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Środa, 16 czerwca 1948 — Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 164 — Kraków — Rok 57

Wywiad z premierem Zapotockym

Program i zadania rządu czechosłowackiego

Reformy gospodarcze
Podniesienie stopy życiowej
Stosunki z Zachodem

LONDYN W wywiadzie, udzielonym agencji Reutera premier Czechosłowacji Zapotocky przedstawił zasady, na jakich oprze swą działalność nowy rząd czechosłowacki.

[illegible] przyszłość Czechosłowacji. **Jesteśmy małym narodem — oświadczył Zapotocky — tym niemniej jednak potrafiliśmy zachować naszą indywidualność. Byliśmy małą wysepką słowiańską w morzu niemieckim, a przecież zdołaliśmy rozwinąć nasz przemysł i nasze rolnictwo lepiej niż kraje, które nas ujarzmiły.**

W dalszym ciągu wywiadu Zapotocky — na pytanie korespondenta odpowiedział, że w ramach ustroju demokracji ludowej jest miejsce również dla partii niekomunistycznych. Rzecz oczywista jednak, że partia komunistyczna, jako najsilniejsza, powołana jest do odegrania największej roli, uznawanej przez cały naród.

Premier Zapotocky podkreślił na wstępie, iż rząd nie zamierza zlikwidować całkowicie przedsiębiorstw prywatnych. Usuwamy jedynie - powiedział on — prywatne przedsiębiorstwa kapitalistyczne, natomiast jesteśmy zdania, że prywatne rzemiosło i handel są nieodzownym uzupełnieniem naszej wielkiej produkcji upaństwowionej.

Nawiązując do stosunków, łączących Czechosłowację z Zachodem, premier Zapotocky stwierdził, że **Czechosłowacja brać będzie w dalszym ciągu z Zachodu wszystko, co jest dobre, korzystne i postępowe,** natomiast odrzuci wszystko, [illegible] listyczne **i co mogłoby zagrażać jej pokojowemu rozwojowi.**

W odpowiedzi na pytanie w sprawie zadań związków zawodowych w krajach demokracji ludowej takich jak Czechosłowacja, premier oświadczył, że **ich celem jest zapewnienie stałego wzrostu stopy życiowej i poziomu kulturalnego klasy pracującej oraz znalezienie dróg, które w danej sytuacji najskuteczniej prowadzą do osiągnięcia tych zadań.**

Przechodząc do omówienia perspektyw polepszenia sytuacji gospodarczej Czechosłowacji i podniesienia stopy życiowej jej mieszkańców, — premier podkreślił, że będzie to zależało wyłącznie od zwiększenia wydajności rolnictwa i przemysłu. Dlatego też wysiłki rządu będą szły przede wszystkim w tym kierunku.

Po wyborze Klementa Gottwalda

Czescy socjaliści witają nowego prezydenta

PRAGA. — Wyrażając „radość i zadowolenie" z powodu wyboru Klementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki, czechosłowacka partia social - demokratyczna w piśmie opublikowanym w poniedziałek wieczorem, stwierdza:

„Wybór ten był jedynie słusznym uznaniem dla waszej walki o demokrację i socjalizm i dla waszej wieloletniej pracy. Jest on również symbolem rozpoczynającej się w rozwoju naszego kraju nowej ery, której podstawowym filarem będzie jedność ludu pracującego, wyrażona w formie połączenia się obu naszych partii robotniczych".

List podpisany został przez przewodniczącego partii, ministra przemysłu Zdenka Fierlingera, oraz sekretarza generalnego Jarosława Lindauera.

[illegible] ręce prezydenta czeska partia socjalistyczna.

385 mil. na Wspólny Dom

zadeklarowało 352 tys. członków PPS

WARSZAWA — [illegible] sprawozdania [illegible] mocnika CKW PPS dla spraw zbiórki na Fundusz Budowy Wspólnego Domu wykazuje według raportów z terenu, otrzymanych 14 czerwca br. dalszy wzrost [illegible] członków partii, którzy deklarują daninę oraz wzrost sum zadeklarowanych o 80 miln. zł., w porównaniu do okresu sprzed tygodnia do sumy 385 miln. zł. Dotychczas 352 850 członków PPS złożyło deklaracje. Raporty poszczególnych województw przedstawiają się następująco::

WK	Ilość członków deklarujących	Suma zadeklarowana	
Białystok	2.245	2.756.000	zł
Bydgoszcz	26.038	27.073.200	„
Gdańsk	21.704	24.304 000	„
Katowice	[illegible]	[illegible]	
Kielce	12.764	10.469.400	„
Kraków	37.954	30.108 975	„
Lublin	6.688	7.103.010	„
Łódź	34.838	40.548.850	„
Olsztyn	6 520	7 514.700	„
Poznań	44.465	28 806 850	„
Rzeszów	10 118	10.213 [illegible]	„
Szczecin	18 243	24.873 3[illegible]	„
Wrocław	35.247	56.869.900	„
Warszawa	12.657	12.403.340	„
St.Kom.Wwa	30.264	52.513.20[illegible]	„
Razem	[illegible]52 850	385 [illegible]	zł

90 proc. Niemców powiedziało „tak" w referendum

BERLIN. — Referendum ludowe w sprawie jedności Niemiec, które trwało przez trzy tygodnie, zakończone zostało 13 czerwca.

Według doniesień prasowych, [illegible] procent ludności w Saksonii wzięło udział w referendum, w Meklembur[illegible] — 94 proc., w Brandenburgii 93 proc. Według niekompletnych jeszcze informacji z Nadrenii i [illegible]nocnej Westfalii wzięło tam udział w referendum 750.000 osób, [illegible] Ruhrze zaś 300.000.

Przed wprowadzeniem reformy walutowej

Premierzy zachodnio-niemieccy na odprawie

u gubernatorów anglosaskich

FRANKFURT — We Frankfurcie odbyła się narada w sprawie reformy walutowej między gubernatorami wojskowymi anglosaskich stref okupacyjnych Robertsonem i Clayem a wysokimi urzędnikami niemieckimi. Gubernator francuski gen. Koenig przebywa również we Frankfurcie.

Konferencja gubernatorów z premierami krajów Niemiec Zachodnich naznaczona na wtorek została odwołana na prośbę min. Bidaulta, który wskazał, że odbycie takiej konferencji poświęconej sprawie utworzenia zachodnio-niemieckiego rządu jest niewskazane przed zakończeniem przez francuskie Zgromadzenie Narodowe debaty nad uchwałami konferencji londyńskiej.

BERLIN. — Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech generał Clay oświadczył, że obecne władze administracyjne Bizonii pełnić będą funkcje rządu do chwili utworzenia w Niemczech Zachodnich [illegible]wego gabinetu.

Jednocześnie gen. Clay zakomunikował, że zapowiadana od dawna reforma walutowa zostanie wprowadzona bez względu na wynik rozmów w sprawie utworzenia trizonii.

Gottwald u grobu Masaryka

PRAGA. — We wtorek rano nowy prezydent Czechosłowacji Klement Gottwald udał się do Lany, gdzie złożył hołd pamięci pierwszego prezydenta Republiki T. G. Masaryka.

Żydzi oskarżają Egipt

TEL AVIV. — Rozgłośnia „Głos Izraela" podała, że wojska egipskie dwukrotnie w ciągu dnia naruszyły [illegible]m w południowej części Palestyny.

Czy znasz Kraków?



[illegible]



Średniowieczna wieża ratuszowa)
(do reportażu na str. [illegible])

Konferencja pokojowa na Rodos nie ma szans powodzenia

Kontrolerzy Bernadotte'a nadzorują imigrację

KAIR. — Zdaniem kół arabskich, szanse udania się konferencji pokojowej żydowsko - arabskiej, która ma odbyć się na wyspie Rodos z inicjatywy Bernadotte, są znikome. Arabowie żądają, by Żydzi wyrzekli się koncepcji samoistnego państwa w Palestynie.

RODOS. — Hr. Bernadotte zaproponował Radzie Bezpieczeństwa wysłanie specjalnych obserwatorów do ważniejszych portów Europy i Ameryki w celu nadzorowania statków, wiozących imigrantów żydowskich do Palestyny.

Rząd ma rozważyć ten projekt.

W Palestynie panuje zupełny spokój. Kontrolerzy ONZ badają wszystkie konwoje, zdążające z Tel Avivu do Jerozolimy.

TEL AVIV. — W niedzielę wieczorem przybyła do Palestyny na pokładzie statku „Kenah" pierwsza od czasu trwania rozejmu grupa imigrantów żydowskich. Wśród 400 pasażerów znajdowało się 128 mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat, którzy zgodnie z warunkami rozejmu, pod nadzorem obserwatora ONZ, oraz przedstawicieli rządu państwa Izrael przewiezieni zostali do specjalnego obozu niedaleko Hadera, w odległości 40 km na północ od Tel Avivu Internowanym towarzyszyli członkowie ich rodzin. Pozostaną oni w obozie do chwili zakończenia rozejmu

Pozostali pasażerowie statku udali się w dalszą podróż do miejsca przeznaczenia.

W swej trudnej żołnierskiej pracy

Wojsko może liczyć na poparcie Narodu

Przemówienie Marsz. Żymierskiego w Bielsku-Białej

BIELSKO. — Na uroczystości wrę[illegible] W. P. Marszałek Żymierski wygłosił przemówienie, w którym powiedział [illegible]

Wręczając dzisiaj sztandar, pułkowi artylerii Pomorskiej Dywizji Piechoty, która wsławiła się w bojach Pierwszej Armii W. P., manifestujecie w ten sposób nie tylko swą miłość dla naszego odrodzonego Wojska Polskiego, ale zarazem i swe zrozumienie doniosłości tych wielkich przemian społecznych i politycznych w życiu narodu, które związane są z wyzwoleńczymi walkami naszego bohaterskiego wojska. Ustrój i rządy demokracji ludowej — stwierdził dalej Marszałek — przyniosły nam nie tylko wyzwolenie z jarzma niemieckiego, ale także wyzwolenie społeczne i pozwoliły Narodowi Polskiemu odzyskać te wielkie bogactwa gospodarcze naszej ziemi, które przed wojną były w posiadaniu zagranicznego ka[illegible] należą teraz niepodzielnie [illegible] rodu Polskiego.

[illegible] przed wojną [illegible] do Polski, ale bogactwa bielskich fabryk i plon pracy robotnika bielskiego należały do Niemiec, do naszych największych wrogów. To, co było tutaj u Was — było również w całej przedwojennej Polsce. Naród Polski miał formalnie własne państwo, ale bogactwa gospodarcze tego państwa posiadała zagranica, której zaprzedali się już dawno nasi reakcjoniści, oraz wielcy kapitaliści. Teraz nasze bogac[illegible] należą tylko do nas samych, a ponieważ pracujemy teraz dla siebie samych — praca nasza przynosi wspaniałe plony. Biała i Bielsko, które trzy lata temu były na wpół wymarłymi miastami, żyją i tętnią wspaniałą rozkwitającą pracą. Przemysł bielski, dzięki waszym wysiłkom, nie tylko doszedł do poziomu przedwojennego, ale rokuje nadzieje na jego przekroczenie we wszystkich gałęziach swej produkcji. Jest to niewątpliwie dowodem słuszności polityki naszego rządu ludowego.

Jest zrozumiałe, że uczucie radości z powodu szybkiej odbudowy kraju łączy się z uczuciem wdzięczności dla żołnierza polskiego, którego wysiłek umożliwił nam obecne sukcesy. Przyjmując z rąk waszych sztandar, w imieniu oficerów i żołnierzy oraz swoim własnym, dziękuję Wam za ten dowód uznania i zrozumienia zasług naszego odrodzonego, demokratycznego Wojska, dziękuję wszystkim organizacjom i społeczeństwu Białej i Bielska.

Na zakończenie Marszałek zwrócił się do żołnierzy, stwierdzając, że dzisiejsza uroczystość jest jeszcze jednym dowodem tego, że Wojsko w swej trudnej żołnierskiej pracy ma cały lud Polski za sobą.

Nikt i nic nie zdoła pokonać miłującego wolność ludu

Zahartowani w wojnie wyzwoleńczej Narodu Polskiego budujemy zjednoczeni lepszą przyszłość

Gen. Spychalski o wkładzie Polski podziemnej w walkę z faszyzmem

LUBLIN — W 4 rocznicę największej bitwy partyzanckiej polskiego ruchu podziemnego z Niemcami w lasach lubelszczyzny odbyła się w Lublinie imponująca uroczystość, na którą przybył m. in. gen. Spychalski, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Przemówienie gen. Spychalskiego

W 4 rocznicę największego boju partyzanckiego w Polsce przeciwko niemieckiemu najeźdźcy, zebrani mieszkańcy ze wszystkich krańców ziemi lubelskiej dają swój wyraz jedności, aby uczcić bohaterski zwycięski bój ludowych sił zbrojnych, aby uczić cały wkład w wyzwoleńczą wojnę ludową, chlubnie zasłużonej dla Polski, ziemi lubelskiej.

— Aby uczcić zjednoczonych w walce z hitlerowskim okupatem żołnierzy ludowych sił zbrojnych tej ziemi: żołnierzy Gwardii i Armii Ludowej, żołnierzy Batalionów Chłopskich i żołnierzy Armii Krajowej,

— aby uczcić wielką, zwycięską ideę demokracji polskiej zjednoczenia narodu w wyzwoleńczej wojnie ludowej o niepodległą Polskę Ludową,

aby uczcić zawarte braterstwo broni przez partyzantów polskich i radzieckich w bojach na ziemi lubelskiej,

aby uczcić poległych bohaterów na ziemi lubelskiej: partyzantów i żołnierzy polskich, partyzantów i żołnierzy radzieckich.

Gen. Spychalski mówił następnie, o pojęciu wyzwoleńczej wojny ludowej, jakie prowadziły narody przede wszystkim słowiańskie przeciw hitleryzmowi i faszyzmowi.

Naród nasz, oraz inne podbite narody wykazały wielką odporność na terror. Faszyzm i hitleryzm liczyły, że w obecnej epoce Europę można doprowadzić do stanu niewolnictwa i kolonialnej eksploatacji. Było to jeszcze jedno złudzenie faszyzmu. Teoria urodzonych niewolników, do których mieli się nadawać rzekomo słowianie, nie sprawdziła się. Narody słowiańskie nie dały się bezbronnie mordować, rozpoczynając z okupantem powszechną i zaciekłą walkę wyzwoleńczą.

Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej Naród Polski przekonał się, że jedynie podjęcie wspólnej walki i współdziałanie wszystkich sił w tej walce, oparte o wielkie armie Związku Radzieckiego — może przynieść mu pełne wyzwolenie.

Naród nasz rozpoczął nieprzewidzianą przez faszystów powszechną wojnę ludową. W czasie tej walki wyrosło demokratyczne kierownictwo polityczne i wojskowe, wyrosły siły zbrojne ludowe.

Haniebna rola reakcji

Nie chcąc dopuścić do zjednoczenia sił zbrojnych, w obawie przed utratą panowania nad nimi, stara się reakcja londyńska przeciwstawić wszystkim ruchom demokratycznym utworzoną przez siebie organizację zbrojną pod nazwą Związek Walki Zbrojnej — później zaś Armię Krajową.

Przy pomocy tej organizacji dążyła do bezwzględnego podporządkowania całego ruchu niepodległościowego swym antyludowym i antydemokratycznym celom.

Tego jednak nie udało się jej dokonać. Równocześnie z PPR powstała organizacja zbrojna — Gwardia Ludowa.

Cztery cele walki bezpośredniej

Polska Partia Robotnicza wysunęła odrazu następujące zadania:

1. Przełamanie terroru hitlerowskiego i podjęcia powszechnej walki zbrojnej, 2. Zjednoczenia do walki o niepodległość wszystkich demokratycznych, antyniemieckich sił narodu bez względu na przynależność organizacyjną i kierunek polityczny, 3. Szybką organizację sił zbrojnych dla prowadzenia walki wyzwoleńczej, 4. Nieustanne atakowanie wszystkimi siłami, środkami i formami linii komunikacyjnych i transportu wroga.

Czyn Gwardii Ludowej

Gwardia Ludowa miała za zadanie, jako pierwsza w pełni demokratyczna i prawdziwie samodzielna ludowa siła zbrojna, praktycznie dowieść, że walka zbrojna jest możliwa i konieczna dla samodzielnego bytu narodu. Gwardia Ludowa miała doprowadzić do współdziałania i zjednoczenia w walce o niepodległość i postęp wszystkich żołnierzy wszystkich organizacji zbrojnie walczących o Polskę Ludową.

Gwardia Ludowa doprowadziła do braterskiego współdziałania [illegible] działami i żołnierzami B. Ch. i A. K.

Oddziały armii ludowej odniosły szereg sukcesów i ta skuteczna taktyka i forma walki wywołała wściekłość reakcji polskiej, która od taktyki stania z bronią u nogi przeszła do walk bratobójczych, skierowując swój terror przeciw oddziałom ludowym na Lubelszczyźnie, gdzie toczyły się najzaciętsze walki partyzanckie.

Bohaterska Lubelszczyzna

Akcje niemieckie przeciw oddziałom partyzanckim rozpoczynane na wiosnę i na jesieni kończyły się porażkami Niemców. Największą taką klęskę ponieśli Niemcy pod koniec czerwca, kiedy to 3000 partyzantów wiązało przez 12 dni aż do rozpoczęcia potężnej ofensywy radzieckiej 40 tysięcy żołnierzy niemieckich. Front wkrótce po tym pękł i na wyzwolonej Lubelszczyźnie powstał pierwszy rząd PKWN.

Oddziały partyzanckie zorganizowały się w regularne oddziały Wojska Polskiego i poniosły wyzwolenie całemu krajowi.

Żaden imperializm nie zwycięży

Gen. Spychalski stwierdził następnie:

Podjęta i zorganizowana przez siły ludowe walka wyzwoleńcza, przekształcona w wojnę ludową całych narodów, w oparciu o Związek Radzieckiego okazała się jedyną skuteczną formą walki z okupacją i terrorem. Przyniosła ona naszemu narodowi niepodległość i usunięcie z jego życia wstecznych sił, zbudowanie nowego ustroju ludowego, stworzenie wojska ludowego. Polityka wspólnej walki zrodziła trwałe, demokratyczne sojusze.

Miniona wojna pokazała, że imperializm nie ma szans na zwycięstwo — nawet taki, szczególnie drapieżny i okrutny rodzaj imperializmu, jakim był faszyzm i hitleryzm. Nie ma zwycięstwa nad narodami, które kochają wolność. Nie ujarzmi narodów żadna arcy-technika wojenna i terror, tam, gdzie przeciw armiom imperialistycznym staje cały lud, a z nim wszystkie wolne, sojusznicze narody, które dysponują największą siłą ideową i moralną, najmocniejszymi ustrojami.

Nierealnymi są plany dolarowych imperialistów podważenia siły i niepodległości krajów demokracji ludowej, od kiedy skompromitowana w przebiegu wojny wyzwoleńczej reakcja tych krajów została pozbawiona władzy politycznej i gospodarczej, zostały usunięte gniazda zdrady i konszachtów przeciw własnym narodom, od kiedy kierownictwami narodów stały się przodujące zorganizowane siły polityczne robotników, chłopów i inteligencji pracującej i nastąpiło zjednoczenie i współdziałanie tych sił, od kiedy z tych sił wyrośli zahartowani w bojach o wolność i postęp przywódcy, organizatorzy sił ludowych.

Rozkwita w pracy dla kraju jedność klasy robotniczej, jedność zorganizowanego chłopstwa, wzmacnia się sojusz robotniczo-chłopski oparty o fundamenty wspólnej tradycji walki o niepodległość wszystkich ludowych sił zbrojnych.

Rosną ogromne siły Polski Ludowej na pożytek i chwałę Narodu Polskiego dla dobra całej miłującej pokój i demokrację ludzkości.

Polska Ludowa i zasłużony dla niej Lud Ziemi Lubuskiej niech żyje!

W hołdzie bojownikom

Po przemówieniu gen. Spychalski dokonał dekoracji Krzyżami Grunwaldu Virtuti Militari, Walecznych i Krzyżami Zasłużonych Na Polu Chwały 66 b. partyzantów [illegible] lubelskiej, zasłużonych w walce z hitlerowskim okupantem. Gen. Spychalski odznaczył również Krzyżem Grunwaldu miasta: Zamość i Ostrowiec Lub. oraz 20 wsi woj. lubelskiego za bohaterską postawę w czasie okupacji hitlerowskiej. Po dekoracji zebrane tłumy ludności udały się niekończącym pochodem przed Dom Żołnierza, gdzie położono kamień węgielny pod pomnik Partyzantów Lubelszczyzny.

Na przykrytym biało-czerwoną flagą wzniesieniu koło trybuny umieszczone zostały urny z prochami poległych bojowników, które przywiozły do Lublina sztafety z pobojowisk partyzanckich.

Przed urnami tysięczne tłumy ludności Lublina i okolicy defilowały przez kilka godzin, składając w ten sposób hołd bojownikom o wolność i ustrój demokratycznej Polski.

Tylko jedność ocali Francję!

Patriotyczne stanowisko komunistów francuskich

BOURGES — Na niedzielnych uroczystościach partii komunistycznej, w zastępstwie Jacques Duclos, który przebywa na Węgrzech, przewodniczył Francois Billoux. Wygłosił on przemówienie, w którym poddał krytyce politykę zagraniczną rządu francuskiego, a w szczególności zgodę Bidault na warunki przyjęte w Londynie.

Mówiąc o „pomocy amerykańskiej" Billoux oświadczył: „Nigdy nie mówiliśmy, że odrzucamy pomoc amerykańską, ale gdy ktoś chce nam pomóc w rozpalaniu pod kuchnią, to wcale nie znaczy, że [illegible] nam zaglądać w garnki i patrzyć [illegible] do nich kładziemy. Chcemy mieć niepodległość". Po przypomnieniu, że komuniści wyciągają dłoń do katolików, mówca ostro skrytykował politykę de Gaulle'a i zakończył swe przemówienie żądaniem zmiany obecnego rządu, ponieważ jedynym ocaleniem dla Francji może być tylko rząd jedności demokratycznej.

Wody opadają w średnim i dolnym biegu Wisły

WARSZAWA — W ciągu 13 bm. zanotowano znaczne obniżenie się fali w średnim i dolnym biegu Wisły. W rejonie sochaczewskim woda, po przerwaniu wałów, zalała tereny przybrzeżne. Po ewakuacji kilku wsi sytuacja całkowicie opanowana.

Kulminacja przeszła przez Zakroczym w dniu 13 bm. przy stanie [illegible]71 mtr., przez Wyszogród zaś przy [illegible] 6,45 mtr. W Płocku kulmi[illegible]

Ofiar w ludziach nigdzie nie zanotowano. Nie nastąpiło również uszkodzenie dróg lub mostów.

Przybór wody w dolnym biegu Wisły potrwa jeszcze prawdopodobnie około 2 dni. W chwili obecnej fala powodziowa zbliża się do To[illegible]

Podwójna gra de Gaulle'a

PARYŻ. — Wczoraj przemawiał w Nevers generał de Gaulle.

Generał omówił ogólnie sprawę niemiecką, nie poruszając bezpośrednio ostatniej deklaracji sześciu mocarstw na ten temat. Mimo poprzednio wyrażonego sprzeciwu wobec uchwał londyńskich, generał wzywał Francję do dostarczenia Niemcom żywności, a to dlatego, aby nie wymknęły się one z rąk mocarstw zachodnich jako narzędzie przeciw radzieckiej polityki.

Sprzeciw wobec uchwał londyńskich wydaje się po oświadczeniu generała raczej formalny i służący prawdopodobnie jedynie wewnętrznym celom prestiżowym de Gaulle'a.

Porty polskie przeładują w b. r. 19 mil. ton

WARSZAWA. — Plan przeładunku w portach polskich w b. r. przewiduje przeładowanie 19 mil. ton towarów. W roku ubiegłym porty polskie przeładowały 10,6 mil. ton.

Port gdański przeładuje 8,1 mil. ton, Gdynia 6,3 mil. ton i Szczecin 4 mil. ton. W tym łącznie porty nasze przeładują 13,5 mil. ton węgla, 2,5 mil. ton rudy i tranzytu, [illegible] mil. ton drobnicy.

Szybszy od dźwięku ...

WASZYNGTON — Doświadczalny samolot amerykański pilotowany przez 25 letniego kapitana lotnictwa Charlsa Jaegera osiągnął w czasie próbnych lotów szybkość większą od szybkości dźwięku, to jest ponad 1050 km na godzinę.

Zaburzenia antyżydowskie w Tripolis

TRYPOLIS — W Trypolisie miały miejsce w niedzielę zaburzenia wywołane napaścią Arabów na zamieszkałych w mieście Żydów, w czasie których zabitych zostało siedmiu Żydów. Arabscy napastnicy dopuścili się ponadto grabieży mienia żydowskiego oraz podpalili szereg domów zamieszkałych [illegible] dów.

W następstwie tych wydarzeń aresztowano 48 Arabów.

W mieście ogłoszono godzinę policyjną od północy.

Watykan nie uznaje małżeństwa Michała

RZYM — Rzecznik Watykanu oświadczył, że ks. Anna Bourbon Parma przez wyjście za mąż za exkróla Michała popełniła ciężki grzech i postawiła się poza nawiasem społeczności katolickiej.

Watykan nie uznaje związku małżeńskiego zawartego w obrządku prawosławnym za prawowite małżeństwo, i uważa, że exkról Michał i ks. Bourbon Parma żyją w związku nielegalnym.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Zawsze ci sami

Na marginesie ostatniego rozkazu gen. Robertsona szefa strefy brytyjskiej w Niemczech, nakazującego fraternizację między Anglikami i Niemcami, pisze

REYNOLDS NEWS

„Nie powinniśmy tak postępować, by sami Niemcy i inne narody uważały, iż eliminując uczucia złej woli i nienawiści w stosunku do pokonanego wroga, przebaczamy hitleryzmowi. Ostatni raport Urzędu badania opinii publicznej w strefie brytyjskiej w Niemczech wykazuje na podstawie odpowiedzi kilkunastu tysięcy młodych Niemców w ramach specjalnej ankiety, że dzieci niemieckie w swej największej części są zdecydowanymi, małymi hitlerowcami. Stan wychowania młodzieży niemieckiej jest wprost niepokojący. Znaczny procent nauczycieli to b. hitlerowcy, i ludzie ci dalej uczą młodych Niemców historii. Nic dziwnego, że młodzież niemiecka daje w swych odpowiedziach wyraz pogardzie dla Francji, nienawiści dla ZSRR i krajów słowiańskich, niechęci do Anglii i USA.

Nic też dziwnego, że najbardziej popularnym zagranicznym politykiem jest dla Niemców w strefach zachodnich Winston Churchill, a rzecz charakterystyczna: w opiniach o Francji, chwali się bardzo de Gaulle'a.

Jedynym „pocieszającym objawem" jest fakt, że młodzież poniżej lat czternastu jest w mniejszym stopniu zarażona ideami hitlerowskimi supernacjonalizmu, czystości krwi i innymi fantazjami Rosenberga. Za to dziewczyny niemieckie w wieku szkolnym są równie reakcyjne, zawistne, upar[illegible]

Raport jest ostrzeżeniem, że nie wolno nam porzucać naszych wysiłków w celu reedukacji Niemców w duchu pokojowym i naszej determinacji w eliminowaniu tych Niemców, którzy ciągle jeszcze marzą o dawnych dniach grabieży i pychy."

Odbudowa ZSRR umacnia pokój

(!) W ślad za decyzją Związku Radzieckiego o obniżeniu Finlandii o 50 proc. należnej od niej jeszcze kwoty odszkodowań, analogiczne decyzje powziął rząd radziecki w stosunku do Rumunii i Węgier. Wszystkie te kraje z winy swych burżuazyjnych rządów, znalazły się w okresie wojny w obozie hitlerowskim. Ich wojska brały udział w walkach [illegible] ZSRR pustoszyły jego ziem[ie] [illegible] przyczyniały się do prowadzonej przez Niemców na olbrzymią skalę akcji systematycznego niszczenia [illegible]

Pomoc dla przyjaciół

Decyzje rządu radzieckiego o zniżce odszkodowań, należnych ZSRR na podstawie zawartych ze wszystkimi wymienionymi państwami traktatów pokojowych, dotyczą sum bardzo po[ważnych] [illegible] szczególnym [illegible] obejmują one kwoty [illegible] kadziesiąt milionów dolar[ów]. Tak poważne zmniejszenie cię[żaru] [od]szkodowań niewątpliw[ie] bardzo wydatnie przyczyni się do ożywienia tempa odbudowy gosp[odarki] [illegible] Finlandii, Rumunii i Węgier. Ożywi i przyspieszy w tych krajach wszystkie procesy odbudowy, zmniejszy poważnie obciążenia, zwiększając automatycznie możliwości gospodarcze.

Przyjacielski gest rządu radzieckiego w stosunku do wymienionych państw jest charakterystycznym wyrazem przemian politycznych, które nastąpiły w tej części Europy w okresie powojennym. Wszystkie te kraje mają u siebie rządy, które podkreślają [niezbęd]ność ścisłej współpracy z ZSRR, a [illegible] [de]mokracji ludowej dążą do coraz większego zacieśnienia [illegible] i pogłębienia przyjaźni. [illegible] rządów burżuazyjnych [illegible] została od[illegible] Związek Radziecki [illegible] odszkodowań jest równocześnie dowodem jak duże do tych nowych przyjaciół posiada on zaufanie, jak mocno wierzy w trwałość i solidność nawiązanych po wojnie stosunków przyjaźni.

Tak wygląda ta sprawa pod kątem widzenia polityki międzynarodowej. Polska, która również ma poza sobą wszystkie nieporozumienia z potężnym wschodnim sąsiadem, z którym ją wiąże wspólnie przelewana krew na polach bitew, serdeczna przyjaźń i coraz bardziej pogłębiająca się współpraca, niezmiernie się cieszy obserwując stale umacnianie się frontu pokoju, bo to jest dla nas najistotniejsze w kształtowaniu się stosunków między państwami wschodniej Europy.

Postępy odbudowy

Równocześnie jednak zdajemy sobie [sprawę], że poważna redukcja od[szkodowań] wojennych przez ZSRR [w stosu]nku do Finlandii, Rumunii i Węgier, rezygnacja z należnych mu [illegible] jest również dowodem [illegible] postępów w dziele od[budowy] gospodarczej, prowadzonej niezwykle intensywnie na ziemiach radzieckich. Potencjał przemysłowy [Związku] Radzieckiego, szybki [wzrost] radzieckiej produkcji rolnej — świadczą o ogromnej żywotności [illegible], którego ziemie były [illegible] poniosły niezwykle ciężkie straty w bohaterskiej walce [illegible].

Polityka Związku Radzieckiego jest polityką pokoju, siła Związku Radzieckiego jest gwarancją pokoju. Udzielając swej pomocy sąsiadom [illegible] demokracji ludowej ZSRR [illegible] nie tylko w usuwaniu [skutków] zniszczeń wojennych, ale daje [illegible] rozbudowy gospodarczej [illegible] niedorozwoju [illegible] i zacofania.

[illegible] już kilkakrotnie otrzymała [illegible] pomoc od swego potężnego [illegible]. Zawarta na początku bieżącego roku umowa polsko-radziecka w ramach kredytu na 450 [milionów] dolarów, [illegible] wybitne podniesienie naszego [poten]cjału przemysłowego, a stale [illegible] wymiana towarowa ze Związkiem Radzieckim umacnia nasze [sta]nowisko jako partnera na rynku międzynarodowym.

Na ostatnie posunięcie rządu radzieckiego, w sprawie odszkodowań patrzymy więc jako na dalszy przejaw konsekwentnej, przewidującej polityki w zakresie poważnej [pomo]cy dla przyjaciół, którzy w [illegible] Związek Radziecki mogą wytrwa[ć] [illegible] pokoju.

Nauka radziecka przoduje

W ubiegłym tygodniu prasa podała obszerne listy uczonych radzieckich uhonorowanych wielką nagrodą [illegible] i wy[illegible] wskazywał, że nauka radziecka w stosunku do [illegible] krótkim okresie [illegible] zdołała wnieść olbrzymi wkład w dzieło odbudowy, przyczyniając się w znakomity sposób do podniesienia potencjału gospodarczego Związku Radzieckiego. Nagrodzeni zostali uczeni za rezultaty swych prac we wszystkich gałęziach wiedzy, wymieniono przy tej okazji poważną ilość wynalazków, które pozwalają [illegible] ulepszenie produ[kcji].

Jesteśmy przekonani, że z należną uwagą ta lista była czytana w krajach anglosaskich. Poważnie muszą się nad tym zastanowić [illegible] podżegacze wojenni na zachodzie, [illegible] władując [illegible] oznaczeniach nieznanych radzieckich ich osiągnięć w dziedzinie badań nad energią [ato]mową. Mogą się dobitnie przekonać, że ta dziedzina nie jest wyłącznie [do]meną uczonych amerykańskich, że nie mają oni monopolu na wiedzę [o] energii atomowej. Osiągnięcia uczonych radzieckich na tym odcinku [są] wspaniałe.

W zgodnym [wysiłku] w Związku Radzieckim chłop, robotnik i uczony budują przyszłość swego kraju w atmosferze wytężonej pracy, dla przyszłości swojej [illegible] ju całego świata.

Za parawanem rozejmu toczy się walka o skarby naftowe

Jeśli ktokolwiek miał wątpliwości co do faktu, iż wojna arabsko-żydowska w Palestynie jest funkcją stosunków amerykańsko-brytyjskich — to wydarzenia ostatnich dni w sprawie Palestyny zmuszają go do pozbycia się takich wątpliwości.

Wybór hr. Bernadotte na rozjemcę ONZ w Palestynie poprzedziły intensywne narady ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie z ministrem Bevinem, oraz brytyjskiego Charge d'Affaires [w] Waszyngtonie [z] podsekretarzem stanu, Lovettem. Rozmowom tym towarzyszyła gwałtowna kampania prasy amerykańskiej przeciwko rządowi brytyjskiemu w których nawoływano do cofnięcia pomocy amerykańskiej dla W. Brytanii, gdyż „W. Brytania używa środków amerykańskich w celu zaopatrywania Arabów w broń i sprzęt wojenny". Prasa amerykańska z oburzeniem pisała, że w ten sposób „Anglicy za pieniądze amerykańskie prowadzą walkę z uchwałami Narodów Zjednoczonych".

Oczywiście Amerykanów irytuje walka Brytyjczyków [illegible] uchwałom ONZ, które „Amerykanie sami łamią bez ceremonii ilekroć jest to im potrzebne, ale przeciwko amerykańskim interesom naftowym na Środkowym Wschodzie.

Nacisk amerykański na Brytyjczyków odniósł skutek i delegat brytyjski w ONZ oddał głos na hr. Bernadotte. Od tego momentu ustała kampania antybrytyjska w Ameryce, a rozjemca ONZ rozpoczął dziwne manewry. Przybył do Palestyny, podjął rozmowy z Żydami i Arabami, ale rezolucja Rady Bezpieczeństwa [illegible] maja, wzywająca wszystkie zainteresowane strony do zaprzestania działań wojennych w ciągu 36 godzin, nie została wykonana, więcej — już po wyrażeniu zgody [illegible] Żydów jak i Arabów n[a] [illegible] działań wojennych, walk[i] [illegible] dal, gdyż hr. Bernadotte [illegible] termin [illegible] z chwilą gdy [illegible] „korpus obserwatorów". [illegible] mordowanie się Arabów i Żydów jeszcze do 11 [illegible] chwili przybycia [illegible] jemców oficerów szwedzkich, belgijskich i amerykańskich.

Przedstawicieli innych mocarstw hr. Bernadotte nie uważał za stosowne również zaprosić. Oświadczył on wprawdzie, że nie widzi potrzeby zapraszania do komisji obserwatorów oficerów brytyjskich, co opinia publiczna przyjęła z uznaniem, gdyż nikt na świecie nie ma wątpliwości, że Brytyjczycy są stroną walczącą w Palestynie, ale później zwrócił się on do Brytyjczyków o oddanie do jego dyspozycji statków i samolotów brytyjskich w celu „obserwowania" wybrzeży Palestyny z powietrza i morza.

Jest rzeczą jasną, że samoloty i statki brytyjskie musiały mieć obsługę brytyjską. W ten sposób brytyjscy oficerowie występowaliby na wybrzeżu, czyli na odcinku żydowskim, w roli czynnika międzynarodowego, a w oddziałach arabskich w roli dowódców, pod naczelnym dowództwem płk. Glubba.

Amerykanie, którzy już wysłali na wody terytorialne Palestyny trzy swoje okręty, z wielkim niezadowoleniem przyjęli ten manewr, uważając, że zadaniem Bernadotta jest wprowadzenie na teren Palestyny wojskowego czynnika amerykańskiego pod szyldem ONZ. W rezultacie tak przewlekle i skomplikowanie skonstruowany przez Bernadotte rozejm przetrwał zaledwie 48 godzin. Od niedzieli w północnej Palestynie toczą się znowu [walki].

Czas najwyższy, aby Rada Bezpieczeństwa przestała być parawanem za którym obydwa imperializmy anglo-saskie [illegible] swe intrygi i [illegible] o skarby naftowe Środkowego Wschodu. Inaczej krew Arabów i Żydów przesiąknie przez piasek pustyni i pewnego dnia nastąpi oskarżycielska plama na stole obrad białego pałacu Organizacji Narodów Zjednoczonych w Lake Succes, ku wiecznej hańbie tej instytucji.

(j. u.)

Na morawskim szlaku

„Uszy tatarskie" i polska „zielononóżka"

[illegible] było to właśnie w [illegible] w Czechosłowacji, [illegible] zamazane. Padał [illegible] mgła była tak [illegible] [nad]chodzić trzeba było użyć reflektorów. Wypogodziło się dopiero po południu — po [illegible] horach. Słońce zajaśniało pełnym blaskiem i panorama gór mogła była oczarować mieszkańca, [illegible] którego lasy — to kominy kopalń i hut.

Mimo jednak tej niepogody, mimo zamglonych szyb samochodu — widziałem na Morawach bardzo dużo. Bo to — i krajobraz piękny, i chmury płaczące się między górami, i serpentyna górskiej drogi, po której nasza „Skoda" bohatersko wspinała się lub opadała — wszystko było bardzo ładne.

Piękne są Morawy.

Kiedyśmy z jakiegoś zakrętu [wy]padli na wieś, oczy moje olśnił wspaniały, architektonicznie pięknie ułożony, duży, biały budynek. W naszej podróży towarzyszyła [illegible] przedstawicielka prasy czeskiej (kol. Ł. — prawda że ta?), i ona poinformowała nas, [illegible] kościół, ani dom kultury, [illegible]ko — szkoła.

Zauważyłem, że w każdej wsi [illegible], a nawet mniejszej wsi czechosłowackiej dominującym budynkiem osiedla jest szkoła. Fotografia, [illegible] tekście tego artykułu zamie[szczona] to nie jakaś wybrana szkoła, lecz budynek, który spotyka się w większości miejscowości Czechosłowackiej Republiki. Postawione są [illegible] w najbardziej dogodnych i przystępnych miejscach.

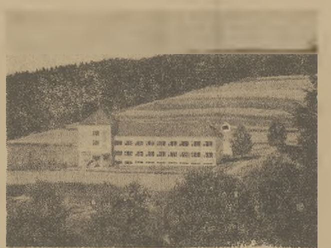
„USZY TATARSKIE"

[illegible] trasie naszej podróży natknęliśmy się na miejscowość Stromberg. Słynie ona z tego, że w okresie napadów tatarskich podbita została przez którąś z band, wojow[nicy] [illegible] której odżynali uszy mieszkańcom podbitego miasta. Uszy te miały służyć za „dowód rzeczowy". [illegible] taki t[illegible] stał się panem życia tylu to a tylu właścicieli uszów. Na pamiątkę te[go] [illegible] dorocznych odpustach w Strombergu, sprzedaje się, wyrabia[ne] [illegible] pierników „uszy tatarskie", tak jak u nas pierniki — toruńskie.

Dziś w Strombergu produkuje się cement, który eksportowany jest na cały niemal świat.

Nasza miła przewodniczka serdecznie nas namawiała, abyśmy odwiedzili osadę Bruszberg. Dlaczego? Jest to bowiem miejsce urodzenia [i] zamieszkania wojewody morawskiego — Chamrada. Wszyscy [w] tej osadzie bardzo go lubią i cieszą się, że na odpoczynek niedzielnie wyjeżdża do żadnych miejscowości, ale właśnie tam, gdzie spędził dzieciństwo i młodość — do Bruszberga.

Duże wrażenie uczyniła na mnie [illegible] kierownikiem szkoły w [illegible]. Kiedy dowiedział się



[illegible] że jesteśmy dziennikarzami polskimi — chciał nam pokazać wszystko, co w tej szkole godne jest obejrzenia. W gablotkach ornitologicznych pokazał nam między innymi kurkę zielononóżkę (Gallinata Chloropus) i zauważył, iż jest to miły, ale tragiczny gość z Polski. Zginęła bowiem po przekroczeniu polsko-czechosłowackiej granicy. Naleciała na druty o wysokim napięciu elektrycznym. Obecnie spreparowana według wszelkich prawideł sztuki „uwieczniania ptaków", zajmuje [illegible] kurka miejsce honorowe, jako [illegible] w Czechosłowacji stanowi rzadko[ść] [illegible] w sali szkolnej, gdzie pokazano nam czasopisma dla młodzieży, których lekturze oddają się uczniowie w czasie przerw — kol. red. Ł. zauważył iż ławki nie są porznięte [illegible] to bywa w naszych szkołach [illegible] esy-floresy. Zwrócił na to uwagę kierownikowi. A on — to mnie wzięło — począł gwałtownie poszukiwać ławek, na których chciał znaleźć dowody „temperamentu swoich dzieci". I znalazł. Tłumaczył to w rozbrajający sposób:

— U nas też są tacy...

Po rozmowie kierownik szkoły [illegible] gazetę. Aby nie było pomyłek, własną ręką wyp[isał] [illegible] gazetę wysyłamy mu. Kolego z Bystrzyczki, [illegible] otrzymujecie ją?...

JERZY SNARSKI.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

42 CMENTARZE W POLSCE KRYJĄ ZWŁOKI PÓŁ MILIONA JEŃCÓW RADZIECKICH

WARSZAWA. — W chwili obecnej już prawie we wszystkich 42 byłych obozach jeńców radzieckich rozsianych na terenie całego kraju prowadzi się badania i ekshumację zwłok bestialsko zamordowanych przez Niemców jeńców radzieckich. Na terenie Polski Niemcy zamordowali bestialsko w czasie wojny około pół miliona radzieckich jeńców wojennych.

Ostatnio zakończono ekshumację w dwóch małych obozach jenieckich pod Częstochową. Ku zdumieniu przedstawicieli komisji okazało się, iż na terenie tych dwu małych obozów znajduje się ponad 15 tys. zwłok.

Również intensywne prace ekshumacyjne i badawcze przeprowadzone są w tej chwili — oprócz o[illegible] okolicach Radomia, [illegible]rnowa, koło Chełma [illegible] wrzeście w okolicach [illegible] [illegible]acyjne, które będą przeprowadzane zostaną na terenie największych obozów w obecności przedstawicieli Armii Radzieckiej i nadzwyczajnej mieszanej komisji polsko-radzieckiej.

WGLĄD DO AKT STANU CYWILNEGO Z ZIEM ODSTĄPIONYCH.

WARSZAWA. — Przekazane Polsce przez władze Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej księgi [stanu] cywilnego ludności polskiej, pochodzącej z terenów odstąpionych, znajdują się w posiadaniu Ministerstwa Administracji Publicznej, które ma wkrótce umożliwić osobom zainteresowanym otrzymanie [illegible]

Po uporządkowaniu materiału ogłoszony zostanie spis urzędów stanu cywilnego, oraz lata, z których pochodzą księgi.

SIANOKOSY W KRAKOWSKIM.

KRAKÓW. — W woj. krakowskim przystąpiono do sianokosów. Te[go]roczne zbiory siana będą [illegible] latach braku p[illegible] wołanego niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w tej części kraju pozwoli na zaopatrzenie [go]spodarstw wiejskich w [illegible] ilość siana.

GDAŃSK MA NOWY KOŚCIÓŁ.

GDAŃSK. — W ub. niedzielę [od]było się uroczyste otwarcie [illegible] [od] fundamentów kościoła św. Jakuba w Gdańsku. Poświęcenia dokonał [illegible]

Każdy współtwórcą Wspólnego Domu

Cel współzawodnictwa

WARSZAWA — Zagadnieniem, jakie w tej chwili stoi przed organami powiatowymi i wojewódzkimi jest podciągnięcie ofiarności członków i zorganizowanie współzawodnictwa zbiórkowego pomiędzy poszczególnymi kołami i komitetami w ramach powiatowych i wojewódzkich komitetów współdziałania. Przede wszystkim współzawodnictwo winno zmierzać do podwyższenia średniej sumy zadeklarowanej na poszczególnego członka partii oraz aby jak największa procentowo liczba członków wzięła udział w akcji budowania Wspólnego Domu.

W chwili obecnej średnia zadeklarowana na członka partii jest najwyższa w Warszawie — 1.690.— zł., w woj. wrocławskim 1.560 zł., w woj. szczecińskim 1.308 zł., i w woj. białostockim 1.220 zł. Najsłabiej przedstawia się woj. poznańskie, gdzie średnia wynosi zaledwie 636 zł., woj. olsztyńskie 630 zł., woj. krakowskie 728 zł., i kieleckie 756 zł.

Pod względem procentowości członków, zgłaszających deklaracje, prowadzi woj. gdańskie, gdzie liczba deklarujących przekroczyła znacznie 90 proc. ogólnej liczby członków partii. Na drugim miejscu jest Stołeczny Komitet Warszawa 88 proc., dalej Olsztyn 77 proc. i Kraków 75 proc. Najsłabiej przedstawia się woj. kieleckie 41 proc., wrocławskie 46 proc. i katowickie 54 proc.

PRZEGLĄD PRASY

Kobiety zdały egzamin

Tow. Dorota Kłuszyńska na łamach „Robotnika" omawia ostatnie obrady kierowniczek wydziałów kobiecych PPS i PPR i w zakończeniu stwierdza:

„Naturalnym biegiem rozwoju historycznego, śpiąca dotąd kobieta przebudziła się i żąda, żeby ten fakt przyjęto do wiadomości z wszystkimi konsekwencjami.

Kto słyszał przemawiające działaczki, kobiety przeważnie młode, a już wyrobione politycznie, musiał przyznać, że na przestrzeni dziesięciolecia wyrosło pokolenie działaczek, z których klasa robotnicza może być dumna. Odpowiedzialne, ofiarne, budzące zaufanie, że dorosły do rozwiązania wielkich zagadnień jakie stoją przed klasą robotniczą pod wspólnymi sztandarami, z jednym hasłem: zapewnienie pokoju przez solidarność ze Związkiem Radzieckim, państwami demokracji ludowej i wszystkimi czynnikami postępu walczącymi o pokój na całym świecie".

Uczeni polscy odpowiadają na list Papieża

Odezwa senatu U. W. do uczonych świata

WARSZAWA. — Senat Akademicki U. W., na wniosek Wydziału Prawa, uchwalił [illegible] b.m. przesłać na ręce J. Em. Prymasa Polski, a także do uniwersytetów polskich i zagranicznych odpowiedź na list papieża Piusa XII, skierowany do episkopatu niemieckiego, a godzący w interesy Narodu Polskiego.

Odezwa na wstępie powołuje się na znane uchwały jałtańskie, stwierdzając, że nieodzownym wymaganiem sprawiedliwości dziejowej [illegible] Państwo Polskie odzyskało ziemie na zachodzie, utracone na przestrzeni kilku stuleci wskutek niemieckiej agresji.

W rezultacie Konferencji Poczdamskiej Nysa i Odra, które stanowiły granicę Narodu Polskiego w XIII i XIV stuleciu, są znów granicą zachodnią Polski.

WYROK HISTORII POTĘPI NIEMCY.

Oddając ziemie te administracji polskiej, trzy wielkie mocarstwa jednocześnie zgodziły się, by Polska wysiedliła ze swego terytorium (from Poland) mieszkańców narodowości niemieckiej. Wysiedlenie to nie było bynajmniej, jak to określa list Papieża do biskupów niemieckich, „bezprzykładnym w historii Europy postępowaniem".

Przesiedlenie ludności niemieckiej z ziem, przyznanych Polsce, odbywało się z udziałem obserwatorów alianckich, z zachowaniem wszystkich zasad humanitaryzmu, w warunkach, jakie mógł zapewnić kraj tak bardzo wyniszczony, jak Polska, przez okupację niemiecką i działania wojenne.

List papieski — czytamy dalej w odpowiedzi Senatu — wyraża obawę, że „surowy będzie wyrok historii". Polska ma podstawy sądzić, że jeśli ten wyrok będzie sprawiedliwy — to musi potępić nie Polskę, lecz Niemcy.

NIEMCY SAMI UCIEKALI.

Z ośmiomilionowej ludności ziem, przyznanych Polsce, ponad milion stanowili Polacy - autochtoni; ci zostali, oczywiście, w Polsce. Większość Niemców sama uciekła na zachód, w ślad za cofającą się armią niemiecką, tak, że tylko dwa miliony [illegible] dwadzieścia pięć tysięcy ludności niemieckiej wysiedliły władze polskie.

Gdyby wysiedlenie Niemców z odzyskanych obecnie przez Naród Polski odwiecznych jego ojczystych ziem miało być odwetem — to w obliczu faktu, że Niemcy, nie licząc barbarzyńskich wysiedleń, wymordowali około 6 milionów obywateli polskich w komorach gazowych i placach publicznych egzekucji byłby to zaiste odwet niezwykle łagodny. Nie był to odwet, lecz akt samoobrony i zabezpieczenia ziem polskich, koniecznego wobec dotychczasowych doświadczeń z piątą kolumną niemiecką.

NARÓD NIEMIECKI POPIERAŁ MORDERCÓW

Gdy list papieski zapytuje, [illegible] ofiary tego odwetu nie są w swej przytłaczającej większości ludźmi, którzy nie brali udziału w przestępstwach, którzy nie mieli na nie wpływu", odpowiadamy: zaborcza polityka hitlerowska cieszyła się stanowczym poparciem przygniatającej większości Niemców, zarówno protestantów, jak i katolików i bez tego poparcia nie byłyby możliwe te wszystkie przestępstwa, których najcięższą ofiarą była właśnie Polska. Nie odezwał się też ani jeden głos biskupa niemieckiego, który by potępił agresję niemiecką na Polskę.

JAK NIEMCY CHRYSTIANIZOWALI SŁOWIAN.

Nie od rzeczy będzie też przypomnieć sposób, w jaki dokonana została chrystianizacja zachodniej słowiańszczyzny przez „chrześcijańskich" Niemców i że najistotniejszym jej przejawem było bezprzykładne w historii masowe mordowanie autochtonicznej ludności słowiańskiej w celu zdobycia dla Niemców „Lebensraum" na Wschodzie.

Nie należy również zapominać, że podobne metody znalazły ponownie zastosowanie w czasie ostatniego najazdu niemieckiego na ziemie polskie, gdy biskup w Gdańsku, Splett, Niemiec, mianowany przez Watykan administratorem apostolskim diecezji pomorskiej, prześladował i tępił katolicyzm polski, usuwał wbrew prawu kanonicznemu i postanowieniu konkordatu język polski z kościołów polskich, z modlitw, nabożeństw, spowiedzi i cmentarzy, sprowadzał księży niemieckich w miejsce wywożonych do obozów koncentracyjnych księży polskich.

LISTA WYMORDOWANYCH KSIĘŻY W DACHAU.

Delegat Polski przy Międzynarodowym Trybunale Wojennym w Norymberdze przedstawił za pośrednictwem prokuratora angielskiego, posła do Izby Gmin, Elwyna Jones, listę 846 księży Polaków, którzy zginęli w jednym tylko obozie w Dachau. Delegat Polski przesłał Bibliotece Watykańskiej kopię tego dokumentu wraz z kopiami dokumentów innych zbrodni niemieckich, przyjętych przez Trybunał Norymberski w poczet dowodów sądowych.

BOLESNE ŻYCZENIE.

List papieża Piusa XII wyraża życzenie cofnięcia tego, co zostało dokonane na ziemiach, przyznanych w Poczdamie Polsce. Życzenie to uderza boleśnie w Naród Polski — oznacza bowiem chęć pozbawienia go ponownie Ojczyzny odzyskanej wreszcie po stuleciach dziejowej krzywdy. Naród Polski dokonał olbrzymiego wkładu w odbudowę i zagospodarowanie Odzyskanych Ziem Zachodnich, otaczając je troską i miłością. Dzięki temu wysiłkowi ziemie te żyją dziś już normalnym życiem.

UCZENI ŚWIATA Z NAMI.

Odpowiedź kończy się wyrazem niezłomnej pewności, że stanowisko polskich uczonych, [illegible] jest stanowiskiem całego Narodu Polskiego, podzielą przedstawiciele nauki innych krajów w imię dziejowej sprawiedliwości, w imię pokoju, któremu służyć będą wyzwolone spod jarzma niemieckiego militaryzmu polskie ziemie zachodnie.

Zespół Piatnickiego u min. Kultury

WARSZAWA. — 14 b. m. minister Dybowski podejmował lampką wina kierownictwo oraz przedstawicieli chóru radzieckiego im. Piatnickiego.

Minister Dybowski podziękował członkom zespołu za występy w Polsce oraz wręczył skromne upominki.

Potajemny ubój musi być zlikwidowany

WARSZAWA. — Rzeźnia warszawska konfiskuje coraz więcej mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju, oraz podejrzanego o trychiny czy z innych względów szkodliwego dla zdrowia.

W bieżącym roku zakwestionowano w Warszawie 46 tys. kg wieprzowiny, 11.700 kg mięsa wołowego, 6.500 kg przetworów mięsnych, 4.900 kg słoniny, 200 kg baraniny, 156 kg słoniny i t. p.

Z liczby tej 9.800 kg mięsa zostało zniszczone jako zabójcze dla organizmu ludzkiego.

[illegible]

Sport potęgą jest i basta!

Halo, halo tu mikrofony sprawozdawcze zainstalowane w Hali Powystawowej w Katowicach. W tej chwili oczekujemy na rozpoczęcie meczu bokserskiego (6. 6. 46 godz. 13) Śląsk — Morawy. Publiczności tyle mniej więcej ile w ciągu całego roku na wszystkich razem wieczorach literackich i innych imprezach kulturalnych w całej Polsce.

Na przepisy porządkowe nie ma czasu zwracać uwagi. Każdy zajmuje miejsce jak najwygodniejsze, bez względu na to czy znajduje się w posiadaniu odpowiedniego biletu.

Uwaga. Na ring wchodzą obydwie drużyny. Powitania; okrzyki na cześć gości. Brawo! Wspaniale witamy braci Czechów. Wiadomo - nie ma jak polska serdeczna gościnność! W tej chwili wyłączamy nasze mikrofony, by więcej się na sam mecz..

..Uwaga, uwaga, jesteśmy już w połowie meczu. Przed chwilą ogłoszony został wynik obwieszczający zwycięstwo zawodnika czeskiego. Na pewno publiczność zgotuje mu owację.. Halo, halo.. przepraszam bardzo, jakieś wrzaski, krzyki, gwizdy, syki, tupania, okrzyki..

Proszę państwa, zdaje się że sala jest z czegoś niezadowolona. Sala, okazuje się, lepiej widzi i liczy aniżeli sędziowie obliczający skrupulatnie punkty. Sala ma głos!

— Fuj! Granda! Sędzia do bani! Lipa!

A oto zachrypnięty głosik kilkuletniego smarkacza:

— Grandę! Sędziego po mordzie! Nie oszukiwać! Sędzia kanalki dość!

Niestety nie możemy dosłyszeć dalszych okrzyków młodocianego kibica, ponieważ został on zagłuszony przez starszych, wrzeszczących mniej więcej to samo.

Doprawdy, szkoda, że państwo nie mogą tego widzieć i bezpośrednio słyszeć. Co za wspaniały wybuch energii narodowej. Ile wyrazu patriotyzmego w tych okrzykach, a przede wszystkim ileż subtelnych akcentów naprawdę ujmującego miłego, serdecznego, wyrozumiałego, przyjacielskiego ustosunkowania się gospodarzy wobec goszczących sportowców bratniego narodu.

Jeden z przedstawicieli organizacji urządzającej mecz, pragnie przerwać tę potężną manifestację sportowego zachowania się sali, lecz nie mogąc dojść do głosu, rezygnuje.

A sala wrzeszczy, hałasuje, gwiżdże..

Brawo publiczko sportowa!

EMIL ZOOR

(43)

Sukces dr Gordona

„Tak, proszę pana".

„Czy jest u siebie?"

„Nie, pan Hollay wyszedł".

„Proszę o pokój" — rzucił Gordon. Portier pokręcił przecząco głową.

„Niestety, wszystkie pokoje zajęte".

„Niech pan dobrze poszuka. Może się coś dla mnie znajdzie?"

„Chyba na czwartym piętrze. Mały pokoik".

„Dobrze. Niech będzie na czwartym piętrze".

„Nazwisko pana?"

„John Brown. Niech pan każe przygotować pokój. Zaraz przywiozę swój bagaż".

Gordon wyszedł pośpiesznie z hotelu i pojechał do domu. Tu polecił Horacemu natychmiast spakować dużą walizę, a sam jeszcze raz przejrzał dokładnie zawartość żółtej teki. Z pośród kartek dużego notesu wypadły na podłogę dwa zdjęcia. Doktór szybko podniósł fotografie i w pierwszej chwili osłupiał. Były to zdjęcia Marvana. Gordon potarł ręką czoło, jakby chciał się przekonać czy nie ma gorączki. Potem szybko wydobył z biurka fotografię Marvana, którą otrzymał w Scotland Yardzie. Nie można było mieć najmniejszej wątpliwości: to była ta sama osoba. Zdjęcia pogromcy w czasopismach ilustrowanych mówiły to samo. „Skąd u diabła mogło się znaleźć zdjęcie Marvana w tece Hollaya?" — mruknął zaintrygowany Gordon. „Horacy! Horacy!" — zawołał nagle. Ogromny nos służącego pojawił się w gabinecie.

„Słucham".

„Bierz natychmiast taksówkę i jedź po pannę Biancę Borelli. Oxford Street, dwadzieścia trzy. Zabierz ją do samochodu i jak najprędzej wracaj tutaj".

„Tak jest". Horacy zniknął bez dłuższych rozmów. Tymczasem Gordon połączył się z Yardem.

„Proszę z inspektorem Hawkinsem" — rzucił w słuchawkę. „Tak. Dziękuję. Halo, inspektorze. Przenoszę się na jakiś czas do „Savoyu". Będę tam pod nazwiskiem „John Brown". Jestem kupcem z Oxfordu. Rozumie pan? Gdyby było coś pilnego, proszę mnie zawiadomić w hotelu, albo najlepiej przez mego służącego. Tak, tak. Horacy jest o wszystkim poinformowany. Nie, bardzo mi zależy na szybkiej ekshumacji zwłok Borelli'ego. Tak. Dziękuję panu. To wszystko. Do widzenia". Doktór odłożył słuchawkę i zapaliwszy papierosa przeszedł się w zamyśleniu po pokoju. Fotografie Marvana w teczce Hollaya dały mu bardzo wiele do myślenia. Trudno było uwierzyć, aby to był prosty przypadek. Ale co w tym mogło być? Co łączy Hollaya z pogromcą? Gordon usiadł w fotelu i przechyliwszy w tył głowę zamknął oczy. Ta pozycja usposabiała go najlepiej do myślenia.

Po upływie trzech kwadransów powrócił Horacy z Biancą. Dziewczyna była bardzo zaniepokojona i zdziwiona tymi niespodziewanymi zaprosinami. Gordon wskazał jej uprzejmie krzesło i poczęstował papierosem.

„Niechże pan mówi co się stało?" — zawołała niecierpliwie Bianca. „Umieram z niepokoju".

„Niepotrzebnie się pani denerwuje" — uśmiechnął się doktór. „Nie stało się nic złego ani nadzwyczajnego. Po prostu chciałem panią zapytać czy pani zna tego człowieka?" To mówiąc Gordon podał dziewczynie zdjęcie.

„Ależ to Fred! Fred Marvan!" — zawołała dziewczyna. „Skąd pan ma tę fotografię? Proszę mi ją dać. Fred bardzo dobrze tu wyszedł".

„Czy pani jest pewna, że to pani narzeczony?" spytał Gordon, chowając zdjęcie do teczki.

„Oczywiście, że jestem pewna. Nie mam żadnych wątpliwości".

„To dobrze. Niestety, nie mogę dać pani tych zdjęć, chciałbym natomiast zadać pani jedno pytanie".

„Słucham".

„Czy Marvan znał Hollaya?"

„Naturalnie. Nienawidził go! Nieraz się bałam, że go zabije".

„I nie przypuszcza pani, aby ich mogły łączyć jakieś, powiedzmy, sprawy handlowe?"

„Wyłączone. Hollay bał się Freda, a jednocześnie nienawidził go. Chyba mówiłam już panu, że Hollay chce mnie poślubić".

„Tak, słyszałem o tym" — mruknął Gordon. Aha. Jeszcze jedna sprawa. Gdyby mnie pani przypadkowo spotkała gdzieś w towarzystwie Hollaya, proszę udać, że się nie znamy. Czy może mi pani to obiecać?"

Gęś w Barbakanie

Gęś w Barbakanie? Niemożliwe... — *Ależ tak, naprawdę. Zresztą możecie sami sprawdzić. Igrce zaprasza ją już wszystkich.*

Skorzystałam z mego przywileju, aby zobaczyć całe przedstawienie „od kuchni", w robocie podczas prób. Jutro premiera, więc pędzę czym prędzej do rondla.

Małej bramki pilnuje srogi cerber. Wejść niewtajemniczonemu trudno, a nawet jeśli się wśliźgnie jakoś to nie koniec na tym. Słyszę już z daleka basowy głos naszego kierownika-śpiewaka: kto nie należy do zespołu, proszę opuścić dziedziniec.

Chyłkiem wymykają się młodzi ludzie, którzy przyszli odwiedzić swo je miłe koleżanki z baletu. Mnie się jakoś upiekło i zostaję. Schowany za podium z orkiestrą wychylam ciekawie głowę. Właściwie nic nadzwyczajnego: kilka porozrzucanych krzeseł i kilku panów w najzwyczajniejszych kapeluszach. Ot i wszystko. Nawet tych miłych panienek nie widać. Może uciekły?

Aż tu nagle zagrał hajnał. Na galerii pod strzelnicami stanął sobie jakiś obywatel w popielatym garniturze i dmie w miedzianą trąbę. Jak na zew odezwały się za bramą wrzaski i straszne tupanie. Obojętni dotąd ponowie z dziedzińca porwali się zamykać i zasuwać rygle, ale zapóźno! Pękła brama i do Barbakanu wpada cała hałastra. Panienki, tancerze, śpiewacy, aktorzy, nawet pa nie w kapeluszach i panowie wcale nie młodzi. Igrce w gród walą!!

Poseł Polewka, główny wódz całej gromady spycha ich halabardą z drewnianego pomostu. Źle się pchacie koledzy! Jeszcze raz mocniej, głośniej — i znowu puszcza w ruch hala bardę.

Tak zaczęła się próba. Pierwsze wejście wagantów przez wywalonę bramę. Próba jeszcze bez kostiumów i charakteryzacji, tym dziwniej to wszystko wygląda. Teraz na estradzie tańczą śmiejące się maski i wodzą starego filozofa z zakrzywionym nosem i cienką brodą.

— Głośniej! — to filozof nie dosłyszy orkiestry i tupiąc nogami ze złości, żąda dopisania jeszcze jednego instrumentu do kompozycji. Próżno tłumaczy biedny profesor Geiger, że tak nie można.

No, dobrze, zapytacie, ale gdzie tu gęś? O, właśnie siedzi sobie tam pod ścianą w koszyczku. Patrzy na dwie panie, które obrócone do nas plecami gadają do muru. Wymachują rękami, krzyczą, podskakują, skądinąd całkiem porządne panie! Wykrzywiają się do zielonych flaszeczek dzikiego wina, czepiającego się strzelnic i załomów.

To także próba, przygotowuje się tu zabawna farsa, którą jutro rozśmie szy publiczność. Bo są ucieszne te farsy! Mistrz Polewka tak zgrabnie włada sowizdrzalskim piórem, że zasłuchany widz nie pamięta, czy to wieczór A. D. 1948 czy też „premiera" rybałtowskiej komedii Jana z Wychylówki w dalekim roku Pańskim 1610.

Właśnie stoi na schodkach krakowska kumosia i trzyma w ręku gęś z żółtym dziobem. Żaczek — dziś jeszcze w spódnicy podsłuchuje jak kumosia rozprawia z kumem: Diabeł z piekła wyleciał i z wierzby kazanie do ludzi prawił, możliwe to ku [illegible]

— A juści, możliwe,

— Dwaj święci do wsi przyszli i beczkę z piwem chwyciwszy do nieba ulecieli, możliwe to aby kumie?

— A juści! możliwe, mądry kum wie wszystko.

— Na Mazurach chłop wojewodą został i bez panów rządzi, możliwe to?

— Ho ha ha.„ kum się trzęsie ze śmiechu — bajda to!

— Kopernikus ziemi nie ruszać kazał, a słońce za to w biegu zatrzymał ponoć, możliwe to kumie miły?

— Kum się za boki aż trzyma: Nijak nie możliwe, moja kumosiu, nie możliwe!!!

Księżyc się zaczepił o wieżyczkę rondla i buja nad pustym dziedzińcem. Gasną reflektory i zamyka się za nami furta w grubym murze. Ze czeni aktorzy idą spać. Tylko gęś zostala w Barbakanie i też układa się do snu.

Na szlaku powodzi

Nowotarskie i nowosądeckie bilansują straty

NOWY SĄCZ (r.m) — Wszystkie dzięki podhalańskie powróciły do pierwotnego poziomu po katastrofalnej powodzi, odsłaniając zamulone pola, poniszczone drogi i ogrody warzywne.

W powiecie nowosądeckim najbardziej ucierpiały wsie położone w dolinie Dunajca, Kamienicy, Popradu Białej i Łososiny. We wszystkich 16 gminach zorganizowane zostały lokalne komitety pomocy powodzianom, [illegible] które niezwłocznie rozpoczęły swoją działalność.

W podegrodziu miejscowy oddział „Caritas" rozdzielił między 150 powodzian 500 bochenków chleba, mięso, słoninę, cukier. Wypiekiem chleba z 720 kg mąki przydziałowej zajęła się bezinteresownie [illegible] dzina miejscowego komendanta straży pożarnej ob. Łatki.

Największe zniszczenia mostów odczuła gmina Grybów, gdzie rzeka Białka zniosła 4 mosty i most kolejowy na odcinku Nowy Sącz — Tarnów. Prace przy odbudowie mostu kolejowego w Grybowie prowadzo[illegible] są pośpiesznie przez oddział drogowy PKP.

W Grybowie pod opieką miejscowego Komitetu Pomocy Powodzia[illegible] znajduje się 52 rodziny. Tu odznaczył się przy ratowaniu tonących ob. Gniewa, komendant OMMO Grybowa, który z narażeniem swego życia uratował w Kąclowej 7 [illegible]

W Muszynie największe szkody wyrządziła rzeczka Muszynka, która zniszczyła 16 gospodarstw wiejskich w dzielnicy Folwarczek.

W Krynicy wezbrana Słotwinka zerwała wszystkie mostki, [illegible] dając szkody sięgające pół miliona złotych.

Według raportów, złożonych w nowosądeckim Starostwie w niżej podanych gromadach uległy zdewastowaniu grunta uprawne: Świniarsko 546 ha, Chełmiec 891 ha, Marcinkowice 507 ha, Łdziszów 142 ha, Rożnów 300 ha, Tropie 200 ha, Rożnów [illegible] Brzezina 200 ha, Nawojowa 227 ha i Stadła 450 ha. W powyższych gromadach zniszczenia oszacowano w granicach od 40 do 90 proc.

Zanotowano również [illegible] szkody w gromadach: Maszkowice, Łącko, Jazowsko, Czercze, Zabrzeż, Brzyna, Stadła, Krynica Wieś, Gołkowice i Niskowa. Komisje szacunkowe dokonują przeglądu powodzi [illegible]

Most na Kamienicy pod Frycową został naprawiony i komunikacja na odcinku Nowy Sącz Krynica przywrócona.

Najmniejsze szkody poniosła Piwniczna—Zdrój, gdzie w porę został rozebrany most na Popradzie, a po powodzi zmontowany. Łazienki mineralne i borowinowe czynne są bez przerwy.

Piwniczna, Muszyna i Rytro przygotowane są na przyjęcie wczasowiczów, którzy zapowiedzieli swój masowy przyjazd w Dolinę Popradu.

Urlopy w prokuraturze

KRAKÓW. — 14 czerwca prokurator Sądu Okręgowego dr. Kazimierz Musiał rozpoczął urlop wypoczynkowy, zastępstwo objął prokurator, Jan Krynicki.

[illegible]

Rozdzielnia Pism Spółdzielni Wydaw. „Wiedza" w Krakowie zawiadamia wszystkich swoich prenumeratorów „NAPRZODU", że z dniem 1 maja br. ceny zostały ustalone w sposób następujący:

Prenumerata z odniesieniem do domu	**150.— zł.**
Prenumerata z pobraniem na miejscu w Rozdzielni	**100.— zł.**
Prenumerata z wysyłką pocztową	**120.— zł.**
Prenumerata zbiorowa w Krakowie	**75.— zł.**
Prenumerata zbiorowa na Zakładach Pracy	**65.— zł.**

U kolporterów „Naprzodu" na terenie Krakowa można zamawiać „Przegląd Socjalistyczny" z dostawą do domu, przy czym zapłatę pobiera kolporter przy wręczaniu „Przeglądu Socjalistycznego" odbiorcy.

Nieuwagę przepłaciła śmiercią

OLKUSZ. (IK) — 20 letnia Stanisława Tomsia, mieszkanka Poniorzan koło Olkusza, powracając po pracy na koło do domu torem kolejowym, została potrącona przez parowóz, wskutek czego poniosła śmierć na miejscu.

Kto następny?

PZUW ofiarował 20 mil. na powodzian

KRAKÓW. (s) — Wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz, jako przewodniczący Woj. Kom. niesienia pomocy ofiarom powodzi, przyjął ob. mgr. Leona Kołodzejczaka. dyr. Oddziału WPZUW, który w imieniu Zakładu zadeklarował na cele pomocy powodzianom sumę 20 mil. zł.

Kwota powyższa zostanie rozprowadzona w ramach ogólnej akcji przede wszystkim dla poszkodowanych w budynkach i mieniu ruchomym w formie zasiłków na podstawie indywidualnych oszacowań szkód, spowodowanych przez powódź.

Woj. dr Pasenkiewicz podziękował za tę piękną pomoc i uzgodnił z dyr. Kołodziejczakiem rozprowadzenie tej poważnej kwoty, biorąc pod uwagę przede wszystkim, aby [illegible] doszło do dwutorowości nie tylko w niesieniu pomocy, ale również w szacowaniu szkód [illegible] wych.

● S P O R T ●

Okręgowe mistrzostwa juniorów

KRAKÓW. (CJ) — W sobotę i w niedzielę zostały rozegrane po raz pierwszy po wojnie lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów oraz mistrzostwa kl. B pań i kl. C panów.

Juniorzy krakowscy wykazali dobre przygotowanie i osiągnęli na ogół dobre wyniki. Pocieszającym jest objaw masowości młodzieży, uprawiającej lekkoatletykę, która jest podstawą do innych sportów. Wyniki techniczne mistrzostw junio[illegible]

100 m: 1) Jantes (Wisła) 12,0 sek, 2) Stolarski (HKS).

1.500 m. 1) Kraus (Cracovia) 4,50 min., 2) Stolarski (HKS);

Dysk (1 kg): 1) Sokus (HKS) 41,74 m; 2) Sochacki (HKS).

Oszczep (800 g): 1) Pysz (Głuchoniemi), 2) Kuźma (Legia);

Kula (1 kg): Rotna (HKS) 10,53, 2) Jura (Wisła);

Skok w zwyż: 1) Bokus (HKS) 155, 2) Mączyński (Cracovia);

Skok w dal: 1) Jantszewski (HKS) 546, 2) Janik (HKS).

4×100: 1) Cracovia 48,8, (HKS), (HKS).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęli juniorzy Harcerskiego Klubu Sportowego przed Cracovią.

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „[illegible]" Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — Archipelag Lenoir" Salacrou; Mała sala — godz. 19.15 — „Cement" Wirskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR godz. 19.15 — „Żabusia" Zapolskiej.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.30 — „Bajadera" Kalmana

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12.30 — „Fartuszka królowej Bony" (szkoln[illegible]

FILHARMONIA KRAKOWSKA godz. 19.15 — Koncert G[illegible] Saint Saensa z udziałem Emila Gilelsa laureata nagrody stalinowskiej.

×

[illegible]wa Szkoła [illegible] Umuzykalniająca w Krakowie urządza w ramach „DNI KRAKOWA" piątek 18 [illegible]

AUDYCJĘ UMUZYKALNIAJĄCĄ poświęconą twórczości K. Szymanowskiego. Wykonawcy dr [illegible] Łobaczewska (prelekcja). Umińska (skrzypce), Lewańska (śpiew), [illegible] mysulska (fortepian). Wstęp wolny dla wszystkich.

×

„Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Krakowie podaje do wiadomości, że podopieczni i członkowie Związku zainteresowani w sprawach wyjazdu dzieci na kolonie letnie, winni zgłosić się w Referacie Opieki Związku celem zasięgnięcia szczegółowych informacji".

DYŻUR LEKARZA DOMOWEGO [illegible]

Ubezpieczalni Społecznej dnia 16 czerwca dr Piotrowski Kazimierz, Długa 40, tel. 500-27.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr tel 570-70.

RADIO

16 czerwca (środa)

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne" 11.57 Sygnał czasu; 12.30 Koncert dla młodzieży; 13.45 „Mozaika muzyczna" 14.30 Koncert życzeń; 16.00 Wiadomości Polski Południowej 17.25 Perkowski „Ballada pomorska"; 18.00 Odczyt dr Józefa Siedleckiego „Twórcy nauki. Karol Marks i Fryderyk Engels" 19.00 Audycja robotnicza; 19.45 „Z życia Czechosłowacji"; 20.20 Audycja Chopinowska w wykonaniu Natalii Hornowskiej (fortepian) i orkiestry Koła PPR i PPS m. st. Warszawy; 21.50 Odczyt prof. Jana Dąbrowskiego z cyklu „Wiosna Ludów"; 22.00 Koncert krakowskiej orkiestry P. R.; 22.50 „Przy dźwiękach jazzu"; 23.30 Koniec audycji, hymn.

Czy znasz Kraków?

Rynek Krakowski

Dzisiaj opowiemy Wam o Rynku Krakowskim i najważniejszych jego zabytkach.

Jak wiecie zapewne, jeszcze w XIX wieku Rynek Główny wyglądał trochę inaczej, niż dzisiaj. Wznosiło się szereg nieistniejących budowli, które dzieliły Rynek na mniejsze place. Jest on jednym z najrozleglejszych, jakie powstały w Europie w średniowieczu. Budowle Rynku i stojące wokół niego stanowią przegląd stylów architektonicznych od wczesnoromańskiego (Kościół św. Wojciecha), po przez gotycki (Kościół Mariacki i Wieża Ratuszowa), renesansowy (Sukiennice) i wszystkie następujące po nich do ultranowoczesnego (nieszczęsny gmach „Fenixa"). Ponimo to Rynek zachował po dziś dzień swój piękny charakter. Prawie każda z kamienic, otaczających Rynek, jest zabytkiem architektury. Wspomnimy o kilku najważniejszych.

A więc narożna kamienica (AB [illegible] Floriańska), dziś siedziba Banku Gospodarstwa Krajowego. Warto obejrzeć piękne stropy kasetonowe Kamienicy nr. 43 z XV wieku. Piękne sklepienia żebrowe i komnaty. Obejrzyjcie sobie dokładniej piętrowy, dwuarkadowy ganeczek z okresu renesansowej oprawie. Na rogu ulic C—D i ul. Szczepańskiej pałac „Pod Krzysztoforami", obok potężna budowla „Pałacu Spiskiego", dalej wspaniały pałac „Pod Baranami". Rynek nr. 17 — t. zw. Kamienica Hetmańska. Jak chcecie się czegoś dowiedzieć o olbrzymim pożarze Krakowa w roku 1850, to przeczytajcie tablicę wmurowaną we frontonie. Warto obejrzeć zwornik, czyli najwyższe części sklepień łukowych komnat tej kamienicy. (Wstąpcie do „Baru pod Złotą Rybką").

Dalej wsparta na olbrzymich szkarpach „Szara Kamienica" (róg ul. Siennej i Rynku). Słynna hiba z Wierzynka odbyła się właśnie w tej kamienicy. Jeszcze coś ciekawego! W tej kamienicy, w której obecnie mieści się Bank Spółek Zarobkowych, jedna z komnat była niegdyś kaplicą. W kaplicy tej brał ślub car rosyjski Iwan Samozwaniec z Barbarą Mniszkówną.

Najstarszym zabytkiem Rynku Krakowskiego jest jednak kościół św. Wojciecha. To znaczy fragmenty jego romańskich murów. Odsłonięte obecnie dawne wejście, znajdowało się od strony ulicy Grodzkiej. Nad wielkim ołtarzem widzimy romańskie okno. Kościół św. Wojciecha i św. Idziego pod Wawelem to najmniejsze świątynie starego Krakowa. Wybudowano kościółek św. Wojciecha w wieku XI. Stał wtedy na pagórku. Obecnie nawet mury jego leżą poniżej poziomu Rynku. (Prawdopodobnie słynny niepolewany kurz krakowski w ciągu wieków wyrósł tak wysoko.)

Napoleon w czasie swego pobytu w Krakowie, gdy wyprawiał się na Moskwę, do tego stopnia zachwycił się tym Kościółkiem, że polecił go przenieść do Paryża. Nie wiem dokładnie, czemu i komu zawdzięczać należy, że piękny ten zabytek nie podzielił losu innych zrabowanych pomników kultury krajów, które nosiły ślady stóp „małego" Cesarza. Prawdopodobnie trudności technniczne.

Jedyną dziś pozostałością Krakowskiego Ratusza jest Wieża, stojąca samotnie po drugiej stronie Sukiennic. Na szczęście, zlikwidowano już paskudny „odwach", wzniesiony za czasów „Ce-Ka". Wieża zachowała swoje cechy średniowieczne z XIV wieku, aż po gzeczki pod tarczami zegarowymi.

Zwróćcie uwagę na piękne ornamentacja, laskowania rzeźbione i t. p. Ładnym zabytkiem późnogotyckim jest wejście do wieży. U stóp jego ganeczek ze schodkami. Wewnątrz wieży mieści się muzeum rzeźb. Dolna sala ma gotyckie sklepienie. Sala pierwszego piętra jest znacznie okazalsza. Pięknie wykrojone są jej narożniki. Ozdobne oramenty zawierają motywy gzymsów, pochodzących ze średniowiecza (gotyku). A sklepienie pochodzi z baroku. Następne sklepienie wieży znajduje się dopiero na najwyższym piętrze, gdzie mieści się zegar.

Ciekawym zabytkiem z XIV wieku jest klatka schodowa. Schody są nierówne od 28 do 41 cm, ciosowe z kamienia i używane były od początku istnienia wieży.

Warto wspomnieć jeszcze o zaleconej w pobliżu wieży tablicy pamiątkowej, na miejscu, gdzie Tadeusz Kościuszko składał przysięgę na wierność Narodowi. Obok tablicy znicz.

Jot—Ge.

ZE SPORTU

Uwaga Sportowcy-Związkowcy!

ZWIĄZKI ZAWODOWE STAŁY SIĘ WIELKĄ BAZĄ KULTURY FIZYCZNEJ MAS PRACUJĄCYCH.

WSZYSTKIE OSIĄGNIĘCIA I PRZEJAWY Z ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKOWYCH KLUBÓW SPORTOWYCH ZNAJDĄ ODZWIERCIEDLENIE NA ŁAMACH NASZEGO WYDAWNICTWA W SPECJALNEJ STAŁEJ RUBRYCE. POD RED. JERZEGO ZMARZLIKA, KTÓRA UKAŻE SIĘ JUŻ W DNIACH NAJBLIŻSZYCH P. T.

Z NOTATNIKA ZET-ZETOWCA.

Czechosłowacja - Polska
w hokeju na trawie

POZNAŃ — W dniu 19 bm. reprezentacja Polski w hokeju na trawie rozegra w Pradze pierwsze powojenne spotkanie międzypaństwowe z Czechosłowacją. Do reprezentacji, która rozegrała we wtorek 15 bm mecz treningowy z Gnieznem, powołano następujących zawodników: Bramka — Kasprzak (Czarni Poznań), obrona — Małkowiak (Stella — Gniezno) i Gabryelczyk (Czarni), pomoc — Brzowy II (Czarni), Zyg (Stella) i Rosada (Lechia) lub Szulczyński (Czarni). Atak — Żelazek (Lechia), Małkowiak (ZZK Gniezno), Kanarek (Stella) Adamski i Rogowski (Czarni) Kierownikiem ekspedycji będzie prezes Polskiego Związku Hokeja na trawie — Piękniewski.

Pierwszy mecz Czechosłowacja — Polska w hokeju na trawie odbył się w Poznaniu w roku 1929 i zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 4:0

Drużyna polska rozegra drugi mecz jako reprezentacja Poznania z reprezentacją Pragi.

W ramach Igrzysk Bałkańskich odbędzie się w dniu 27 bm. w Poznaniu spotkanie Polska — Austria, a nazajutrz w dniu 28 bm mecz międzymiastowy Poznań — Wiedeń. Z Austrią spotkamy się po raz pierwszy w historii polskiego hokeja na trawie.

Nagroda sportowa dla dziennikarzy

[illegible] nagrodę dla najlepszego dziennikarza sportowego za pracę publicystyczną. Dwie nagrody będą przyznane za działalność w latach 1946 i 1947, osobno zaś za 1948 r. Nagrody będą przyznawane corocznie. Nadto GUKF projektuje przyznać jedno stypendium dla dziennikarza sportowego zagranicą oraz 2 — w kraju.

Polak mistrzem Anglii Zachodniej w grze podwójnej

BRYSTOL (SAP). — W finale tenisowych mistrzostw zachodniej Anglii Spychała i Sturgess (Poł. Afr.) pokonali indyjskich reprezentantów pucharowych Summanla Mista i Supli Srwhoey 6:4, 3:6, 6:8, 6:4 i 8:6.

Jak się spiszą polskie pięści na londyńskim ringu

KATOWICE. — Szybkimi krokami zbliża się dzień w którym fanfary olimpijskie zabrzmią po raz pierwszy po wojnie i obwieszczą światu, że bezkrwawy bój młodzieży całego świata rozpoczął się.

Państwa Europy, obydwu Ameryk, Afryki, Azji, Australia przygotowują się intensywnie do Olimpia-dy, do tej wielkiej parady młodości, tężyzny i sprawności fizycznej.

Nie zabraknie także w Londynie Polaków. Nie będziemy wprawdzie reprezentowani zbyt licznie i nie jedziemy po wielkie sukcesy, bo nas na nie obecnie jeszcze nie stać.

Pojedzie grupa najlepszych, którzy mają jakie takie szanse nawiązać walkę z przedstawicielami innych państw.

W ekspedycji naszej znajdą się bokserzy. Nie wiadomo jeszcze czy pojedzie cała ósemka, czy też tylko paru najlepszych.

Pięściarze nasi mają jeszcze nadal dobrą markę na całym świecie wszyscy pamiętają wspaniałe walki Chmielewskiego, który tylko dzięki pechowi nie został mistrzem olimpijskim. Nie zapomniał także świat o naszych sukcesach w Mediolanie i [illegible] **roku 1938 Kolczyńskim. Stanowiliśmy pierwszą potęgę bokserską w Europie, należeliśmy do najlepszych w świecie.**

Ale okupacja i wojna poczyniły szczerby także i w tej dziedzinie sportu. Pierwsze po wojnie mistrzostwa Europy były dla nas gorzkim rozczarowaniem. Wiedzieliśmy wprawdzie, że nie przedstawiamy w boksie tej wartości co przed wojną, ze nie zajmiemy znów pierwszego miejsca ale nie wierzyliśmy, że [illegible] cja będzie aż tak bolesna, że [illegible] jemy tak nisko.

Ta dublińska klęska nie załamała jednak [illegible] **rok później na mistrzostwach Polski w Warszawie mogliśmy stwierdzić że irlandzki tusz podziałał dobrze. W** [illegible] **już walki na poziomie co najmniej dobrym. Nasi bokserzy zademonstrowali wysoki poziom dobre przygotowanie i zmodernizowany styl, przyjęty w całej Europie.**

Dobre wrażenie po turnieju warszawskim osłabło nieco w Łodzi, [illegible] słabsi i [illegible]

Objaw ten jest jednak zrozumiały. W formie nie można być cały rok. Dla pięściarza mistrzostwa Polski są punktem kulminacyjnym, przygotowuje się do nich bardzo starannie. Ponieważ osiąga on punkt kulminacyjny swojej formy gdzieś w kwietniu, to rzecz zrozumiała nie może być w takiej formie w maju, czy czerwcu. Po dobrze przepracowanym sezonie powinien pięściarz solidnie odpocząć.

Tak jak piłkarz który nie gra długo tęskni za piłką, tak samo bokser powinien tęsknić za rękawiczkami i ringiem. Nasi bokserzy powinni byli już dawno odpoczywać a [illegible] każą im walczyć tydzień po tygodniu, a czasami co kilka dni. Rzecz zrozumiała, że przy takich praktykach następuje przesyt i walka jest tylko odrabianiem pańszczyzny. W całej Europie przyszli olimpijscy pięściarze już dawno odpoczywają. Niech odpoczną także i nasi.

Muszą odpocząć by w Londynie walczyć dobrze, by nie odgrywać roli outsiderów. Zdajemy sobie dokładnie sprawę, trudno będzie w [illegible] marzyć o [illegible] triumfach, ale wiemy także, że nie powin[illegible]

[illegible] kilku rasowych pięściarzy którzy nie łatwo się [illegible]. Nie jeden sukces powinien odnieść Grzywocz, ew. bardziej od niego bojowy Bazarnik.

Antkiewicza stać także na wyeliminowanie niejednego przeciwnika. Rademacher jeśli będzie się znajdował w szczytowej formie może zrobić wielką niespodziankę, a Chychła znajdujący się w życiowej formie będzie także należał do naszych najsilniejszych punktów.

Ciężka przeprawa czeka Kolczyńskiego w wadze średniej w której grupuje [illegible] najlepsza stawka pięściarzy. No, ale nasz „Kolka" przeżywa drugą młodość. Widzieliśmy go w Łodzi jak bezapelacyjnie rozprawiał się ze swoimi przeciwnikami, jak znokautował Fina w Warszawie Kolczyński w dobrej kondycji jest nadal bokserem zdolnym zająć wysokie miejsca w hierarchii średnich.

Stary rutyniarz Szymura stracił nieco z szybkości. W wadze półciężkiej będzie mu trudniej odnieść poważniejszy sukces, ale powinien spróbować w ciężkiej.

Tak więc conajmniej sześciu naszych pięściarzy powinno zobaczyć Londyn. Jeśli nawet nie znajdą się oni wśród najlepszych, to doświadczenia zdobyte przydadzą się im na przyszłość. Może znów przeszczepią nowy styl nowy system i nowe metody, może przyszłe mistrzostwa Europy, czy Olimpiada będą stały pod znakiem Polaków. Od mistrzostw dublińskich zrobiliśmy poważny krok naprzód, po Olimpiadzie zrobimy jeszcze większy i niedługo chyba dobrniemy do pozycji jaką zajmowaliśmy przed dziesięciu laty.

JOT - ZET

Skład reprezentacji Polski na mecz z Danią

KATOWICE. — Kapitan Polskiego Związku Piłki Nożnej tow. Alfus ustalił we wtorek skład reprezentacji Polski na mecz z Danią, który odbędzie się w niedzielę, 27 czerwca w Kopenhadze. Skład ten przedstawia się następująco: Skromny, Janduda, Barwiński, Jabłoński II, Parpan, Wasko, Bobula, Górski, Alszer, Cieślik, Przecherka, Rezerwowi: Jakubik, Flanek, Szczurek, Gracz.

Gdyby Przecherka do czasu wyjazdu nie wyleczył się z kontuzji nogi, to wówczas na prawym skrzydle zagra Bobula, a jego miejsce na lewe flance zajmie Kubicki.

Repr. Zabrza - Repr. Opola 6:1 (2:0)

OPOLE (zst) — Na stadionie WF i PW w Opolu odbyło się w niedzielę t. j. w „Dniu PZPN-u" międzyokręgowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami podokręgu zabrskiego i opolskiego. W barwach Zabrza wystąpili zawodnicy ligowi [illegible] zaś [illegible]

Po wyrównanej na ogół grze zwyciężyli w wysokim stosunku goście. Drużyna opolska zawiodła w linii ataku, gdzie jedynym dobrym zawodnikiem był Pastuszka I.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Franke 3, Szmidt 2 i Niebylski z karnego. Honorową bramkę dla Opola zdobył Pastuszka I. Sędziował p. Ferenz z Bytomia. Widzów 3 tysiące.

KS ZZK „Wybrzeże" - KS ZZK Katowice 4:12

OPOLE (zst) — W Opolu odbyło się w sobotę spotkanie bokserskie pomiędzy kolejarzami „Wybrzeża" i okręgu Katowic.

Spotkanie skończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy.

Walka stała na ogół na niskim poziomie. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: [illegible] cy KS ZZK „Wybrzeże na pierwszym [illegible]

[illegible] Panke wygrywa na punkty z Michną.

Waga kogucia: Hain przegrywa na punkty z Dziewulskim.

Waga piórkowa: [illegible] przegrywa ze Sprusiem.

Waga lekka: Latoszewski wygrywa z Sumisławskim.

Waga półśrednia: Januszewski przegrywa przez k. o. z Winklerem.

Waga średnia: Okruszkiewicz (Katowice) zdobywa punkty [illegible]

[illegible] Listewnik przegrywa z Panzą.

Waga ciężka: [illegible] przegrywa przez k. o. ze Szczypińskim.

Sędziował w ringu p. Loch. Widzów około 2 tysiące.

KS „Odra" Opole - KS „Piast" Gliwice 10:6

OPOLE (zst) — Kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa KS „Odra" z Opola rozegrał w niedzielę towarzyski mecz pięściarski ze znanym klubem KS „Piast" z Gliwic, wygrywając go w [illegible] „Piast" wystąpił w swym najsilniejszym składzie z b. mistrzem Europy Karczem w piórkowej i mistrzem Śląska w w. półciężkiej Skwarą. Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: (zawodnicy gliwiccy na pierwszym miejscu)

Waga musza: **Pelc** przegrywa z **Jackiewiczem**; waga kogucia: **Kalin** przegrywa z **Greniem**; waga piórkowa: **Karcz** wygrywa prze k. o. w II rundzie z **Zarzyckim**; wa[illegible] niaka, waga półśrednia: **Chrycak** przegrywa z **Kiszką**, waga średnia: **Gwóźdź** przegrywa z **Krzemińskim**, waga półciężka: **Skwara** wygrywa z **Gondkiem**, waga ciężka: **Zimowski** przegrywa po bardzo brzydkiej walce ze **Szczypińskim**.